



Ewa Maj

prof. dr hab., Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Obrona terytorialna i wojska obrony terytorialnej w myśli politycznej Polski współczesnej

Wprowadzenie

Dramatyczne losy Polski w XX wieku, gdy stawała się ośrodkiem ekspansji wrogich państw i miejscem działań wojennych, skłaniały ideologów i myślicieli politycznych do skupienia uwagi na kwestii zabezpieczenia integralności terytorialnej oraz interesów wspólnoty narodowej czy pojedynczych jej członków. Dlatego kwestia bezpieczeństwa zajmowała istotne miejsce w myśli politycznej, należąc do centralnych kategorii usytuowanych obok fundamentalnych wartości, jak niepodległość, pokój, wolność. Znaczna część jej składników dotyczyła istnienia i funkcjonowania ofensywnej, uderzeniowej organizacji wojskowej. Jednak oprócz mobilnych struktur operacyjnych zwracano uwagę na konieczność powołania masowej formy aktywności mieszkańców Polski sformowanych i przygotowanych do obrony swojej okolicy. Zbudowanie obrony terytorialnej (OT) i ustanowienie wojsk obrony terytorialnej obok komponentu wojsk operacyjnych, stało się priorytetowym zadaniem polityki bezpieczeństwa narodowego w czasie poprzedzającym wejście do struktur Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (North Atlantic Treaty Organization, NATO). Znalazło się w grupie spraw absorbujących myślicieli politycznych, cywilnych i wojskowych, którzy przedkładali projekcje tworzenia i funkcjonowania procedury obronnej państwa, bazując na konkretnym systemie aksjologicznym i konstruując oryginalny obraz świata.

Kwerenda zasobów bibliotecznych i księgarskich pozwoliła zauważyć, że nie było dotychczas monograficznego opracowania naukowego przedstawiającego tytułowy

problem¹. Dlatego podstawę do rozważań przedstawionych w poniższym artykule niemal wyłącznie dały refleksje przywódców politycznych, ideologów, publicystów, kreatorów poszczególnych segmentów myśli politycznej w Polsce. Wymiar temporalny pracy został określony przez pojęcie współczesności, interpretowanej jako okres dziejowy od przemian ustrojowych Polski, inaugurowanych w 1989 roku, do wyborów parlamentarnych 2015 roku. Wybór początkowej daty uzasadniony był skutkami transformacji systemu politycznego państwa odzwierciedlonymi w sferze obronności i bezpieczeństwa Rzeczypospolitej. Kończącą datę wybrano ze względu na nową jakość polityczną, jaka powstała po objęciu rządów przez koalicję parlamentarną złożoną z partii Prawo i Sprawiedliwość, Polska Razem oraz Solidarna Polska. Przyjęcie powyższych cezur pozwoliło na utrzymanie dystansu badawczego, niezbędnego do obserwacji najbardziej charakterystycznych dla epoki kategorii myśli politycznej w kontinuum temporalnym i przestrzennym. Lata 1989–2015 były obfite w ważne wydarzenia polityczne, które stanowiły tło dla kształtowania i ewoluowania poglądów na kwestie obronności państwa ujmowane całościowo oraz na zagadnienia konkretne w postaci odniesień do idei i praktyki OT.

W toku eksploracji problemu ujawniało się zjawisko występowania kilku fal wzrostu zainteresowania problematyką, co było związane z sytuacją międzynarodową (przykładowo, wojna na Bałkanach, w Afganistanie i Iraku, aneksja Krymu, liczne akty terroryzmu zbiorowego), ale jeszcze bardziej z wydarzeniami wewnątrz krajowymi, jak dyskusja nad kształtem konstytucji, w tym nad formułą narodowych sił zbrojnych, reorganizacją armii RP, redefiniowaniem polityki wojskowej. Nadrzędne miejsce zajmowała sprawa zabezpieczenia interesów narodu i państwa oraz wyboru metody porządkowania spraw międzynarodowych wskutek stosowania polityki opartej na systemie sojuszy bilateralnych bądź multilateralnych. Cezurą wewnętrzną dla rozwoju myśli politycznej w zakresie spraw związanych z OT był rok 1999, czyli wstąpienie Polski w struktury NATO. Przed tą datą utrzymywała się gotowość do uznania, że

obrona terytorialna była mocno akcentowana w latach 90., przed wstąpieniem do NATO. Byliśmy wówczas samodzielni w sensie obronnym. Jediną realną odpowiedzią na agresję na dużą skalę mogła być tylko masowa, totalna obrona prowadzona przez całe społeczeństwo².

W kolejnych latach fluktuacja zainteresowania OT wiązała się z przebiegiem debaty na temat profesjonalizacji armii, jej liczebności i struktury, systemu kształcenia i dowodzenia Siłami Zbrojnymi Rzeczypospolitej Polskiej.

Myśl polityczną Polski lat 1989–2015 cechowała wielonurtowość ideowa, różnorodność tematyczna i wszechstronność rozważań poświęconych sytuacji narodu oraz

¹ Jedyne częściowo kwestia obrony terytorialnej znalazła naukowe ujęcie w artykule: P. Tomaszewski, *Siły zbrojne w polskiej myśli politycznej od roku 1989 do wyborów parlamentarnych w 2011 r.*, „Historia i Polityka” 2013, nr 9, s. 45–57. W innych opracowaniach, w tym w wieloautorskich książkach o tematyce bezpieczeństwa, wzmiankowano o obronie terytorialnej w kontekście odniesień do poszczególnych nurtów myśli politycznej, zob.: *Bezpieczeństwo Europy – Bezpieczeństwo Polski*, t. 1, red. E. Maj, K. Mazurek, W. Sokół, A. Szwed-Walczak, Lublin 2016, s. 425–567.

² S. Koziej, *Rozmowy o bezpieczeństwie. O bezpieczeństwie narodowym Polski w latach 2010–2015 w wywiadach i komentarzach szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego*, Warszawa 2016, s. 199.

państwa. Sposób jej kształtowania skłaniał do zwrócenia uwagi na podmiotowość strukturalną i podmiotowość personalną. Dla potrzeb poniższego wywodu wykorzystane zostały dokumenty źródłowe w postaci programów partyjnych, manifestów politycznych, deklaracji światopoglądowych, a także rozmaitych enuncjacji ideowych autorstwa ugrupowań, które uczestniczyły w tworzeniu kształtu Trzeciej Rzeczypospolitej. Dopełnienie wiedzy dawała eksploracja publicystyki politycznej, wywiadów i rozmów transmitowanych w mediach masowych. Dobór próby zdeterminowała dążność do przestrzegania reguł reprezentatywności podmiotów współtworzących myśl polityczną. Zmierzano do odzwierciedlenia heterogeniczności autorów myśli, ze względu na opcje polityczne, ideologiczne, światopoglądowe, a także usytuowania w polskiej przestrzeni publicznej. W pewnej mierze kryterium doboru był stopień kompetencji mierzony skutecznością w walce o udział w ośrodkach decyzji politycznej. Zwrócono uwagę na teoretyczną i praktyczną działalność ugrupowań politycznych, które bezpośrednio uczestniczyły w rządzeniu państwem, w tym szczególnie Akcja Wyborcza Solidarność, Kongres Liberalno-Demokratyczny, Liga Polskich Rodzin, Platforma Obywatelska, Porozumienie Centrum, Polskie Stronnictwo Ludowe, Prawo i Sprawiedliwość, Ruch Odbudowy Polski, Samoobrona RP, Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe, Sojusz Lewicy Demokratycznej, Unia Demokratyczna, Unia Polityki Realnej, Unia Pracy, Unia Wolności, Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe³. Wykorzystano także znajdujący się w powszechnym obiegu dorobek ideowy ugrupowań politycznych, które nie brały udziału w bezpośrednim zarządzaniu państwem, jak Młodzież Wszechpolska, Obóz Wielkiej Polski, Polska Partia „Ojcowizna”, Ruch Narodowy, Przymierze Ludowo–Narodowe czy Stronnictwo Ludowo–Narodowe. Pod względem ideowym był pełen przekrój myśli politycznej: konserwatywnej, liberalnej, ludowej, nacjonalistycznej, narodowej i narodowo-katolickiej (zbiorczo określanej jako neoendecka), socjaldemokratycznej, socjalistycznej i ich wariantów. Ujmując kwestię podmiotowości w porządku personalnym zwrócono uwagę na wypowiedzi ideologów, teoretyków politycznych, a także przywódców partyjnych, posłów i senatorów, członków kierowniczych gremiów wojskowych. Jednakże wiedzę o podmiotach myśli politycznej i ich kompetencjach zredukowano do niezbędnego minimum, by nie zmajoryzowała tytułowego zagadnienia.

Tytułowa kwestia została przedłożona w porządku rzeczowym z uwzględnieniem następstwa czasu. Zasadniczym pytaniem determinującym procedurę eksplorowania źródeł, rekonstruowania kategorii myśli politycznej, ustalania reguł nią rządzących, był problem sensu istnienia i funkcjonowania OT. Po pierwsze, chodziło o wskazanie uzasadnień idei OT, dla której inspirację odnajdywano w otoczeniu zewnętrznym oraz w stosunkach wewnątrz krajowych. Po drugie, zmierzano do odpowiedzi na pytanie o historyczne wzorce obrony, bądź samoobrony obywatelskiej – szczególnie wówczas, gdy trwały walki o niepodległy byt państwowy. Po trzecie, istotne było dostrzeżenie sporów definicyjnych, w których unaocznili się odrębności aksjologiczne typowe dla poszczególnych podmiotów myśli politycznej.

³ Bogata literatura przedmiotu zwalnia z obowiązku przywoływania autorów i tytułów monograficznych opracowań poświęconych poszczególnym ugrupowaniom politycznym w Polsce współczesnej.

Umotywowanie idei obrony terytorialnej

Pytania o sens tworzenia systemu OT nieustannie towarzyszyły rozważaniom poświęconym obronności Polski w latach 1989–2015. Wówczas upowszechniano refleksje poświęcone formie przygotowania ludności do obrony powszechnej, mieszczącej w sobie zespół przedsięwzięć operacyjnych, taktycznych, technicznych, szkoleniowych, których celem było przysposobienie sił i środków użytecznych przy realizacji zadań. Do powinności OT zaliczano wsparcie i zabezpieczenie wojsk operacyjnych, a ponadto organizowanie samodzielnych działań ochronnych względem ludności cywilnej⁴. Troszczono się o spożytkowanie potencjału kadry zawodowej, doświadczenia kombatantów i weteranów. Powszechna była zgoda na stosowanie uzasadnień geostrategicznych uznając, że Polska nieustannie była narażona na zagrożenie wojenne, a różnica potencjałów wojskowych jej państw sąsiednich zachęcała do poszerzania przestrzeni obronnej kraju. Przypominano o ryzyku agresji zbrojnej, ale też o niebezpieczeństwach wynikających z zagrożeń niemilitarnych, niekiedy także o charakterze ponadnarodowym, jak terroryzm, przestępczość zorganizowana, handel bronią masowego rażenia. Odrębną pulę zagrożeń stanowiły skutki zmian klimatycznych czy niszczenia środowiska naturalnego. Ponadto przedmiotem troski publicznej była sprawa ochrony ludności w warunkach klęsk żywiołowych bądź katastrof technicznych. Wypowiedzi w nadmienionych kwestiach należały do kanonu prezentacji wizji narodu i państwa ogółu ugrupowań oraz poszczególnych polityków, bez względu na preferowany system wartości bądź prezentowany światopogląd⁵.

Ambiwalencja opinii na temat OT istniała w myśli politycznej przez cały czas limitowany datami 1989–2015. Punkt odniesienia stanowiły dokumenty przygotowane przez Ministerstwo Obrony Narodowej, na ogół krytykowane ze względu na antynomie w stosunku do kwestii modelu obronności państwa. Powszechne były wypowiedzi o niedocenianiu, a nawet dyskryminowaniu, struktur OT przez niemal wszystkie ekipy rządowe w Polsce od 1989 roku. Interpelacje w tej sprawie składali posłowie, którzy – jak Jan Łopuszański z Porozumienia Polskiego w 2004 roku – przypominali rangę obrony terytorialnej, jej taniość, mobilność, a w związku z tym i skuteczność dowiedzioną przez historyczne doświadczenia⁶. Krytykowano kolejnych szefów MON, w tym Jana Parysa (w gabinecie Jana Olszewskiego był z rekomendacji PC), Janusza Onyszkiewicza i Bronisława Komorowskiego z okresu rządu AWS-UW, Jerzego Szmajdzińskiego z gabinetu SLD-UP czy Radosława Sikorskiego w czasach rządu PiS, wraz z LPR i Samoobroną RP, albo Tomasza Siemoniaka z rządu PO-PSL⁷. Symptomatyczny był przebieg debaty w 1993 roku podczas przygotowywania kształtu konstytucji RP.

⁴ Obywatelski Komitet Wyborczy Unia Prawicy Rzeczypospolitej, 1997, druk luźny, s. 1.

⁵ W. Cimoszewicz, *Polityka zagraniczna Polski. Aktualne wyzwania*, Warszawa 2003, s. 10–11; L. Moczulski, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Warszawa 1999, s. 5–11 i n.; *Prosto w oczy. Z Janem Olszewskim rozmawia Ewa Polak-Palkiewicz*, Warszawa 1997, s. 310–311.

⁶ J. Łopuszański, *Żandarmi zamiast obrońców*, „Nasz Dziennik” 15 XII 2004, s. 1; *idem*, *Nadzieja Europy*, Radom 2005, *passim*.

⁷ *Sojusz Lewicy Demokratycznej. Sto dni Prawa i Sprawiedliwości. Raport*, Warszawa, 8 lutego 2006 r., s. 5, 13–14; *Wojny wygrywają rezerwy*, „Nasz Dziennik” 5 XI 2013, s. 1; zob.: A. Zapałowski, *Koncepcja budowy obrony terytorialnej w programie Akcji Wyborczej Solidarność a koncepcja obrony terytorialnej Prawa i Sprawiedliwości*, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem” 2016, nr 2, s. 91.

Projekty ustawy zasadniczej złożyły kluby parlamentarne SLD, UD, PSL oraz Koło Parlamentarne Unii Pracy, a także KPN i PC⁸. Własny projekt przedłożył Prezydent Lech Wałęsa i właśnie w tym dokumencie pojawił się najbardziej wyrazisty zapis: „Każdy obywatel jest obowiązany uczestniczyć w obronie Ojczyzny”⁹. Natomiast jedynym ugrupowaniem, które odniosło się do kwestii obrony cywilnej była KPN, której przywódcy projektowali powołanie powszechnej formacji obronnej. Posiłkując się metodą pozyskiwania wiedzy źródłowej, wskutek zastosowania *argumentum ex silentio* trzeba zauważyć, że znaczna część podmiotów myśli politycznej Trzeciej Rzeczypospolitej poza publiczną percepcją pozostawiała zagadnienie budowy uszczegółowionego systemu bezpieczeństwa narodowego.

W kolejnych latach, przynajmniej do 1999 roku, można było zauważyć dalszą polaryzację stosunku do kwestii kształtowania polityki *reassurance*. Linia podziału przebiegała wzdłuż granicy umownie pojmowanej lewicowości i prawicowości, która względnie dokładnie odtwarzała rozbieżności między ugrupowaniami postkomunistycznymi oraz postsolidarnościowymi, a także formacjami znajdującymi się poza nadmienionym kryterium podziału, jak ugrupowania narodowe bądź nacjonalistyczne. Na pewno uwzględniona była myśl centrowa (szczególnie myśl PSL) oraz myśl protestu społecznego (*exemplum*: Samoobrona RP), choć w odniesieniu do OT nie dostarczała nowych elementów wiedzy, może poza projektowaniem przez ludowców planu oparcia obrony terytorialnej na dorobku Ochotniczych Straży Pożarnych. Wzmiankowany podział na osi lewica-prawica prowadził do uogólnionego wniosku, że ugrupowania lewicowe i centrolewicowe, a także liberalne i demokratyczno-liberalne, w niewielkim stopniu zajmowały się OT, tym samym w ich myśli politycznej brakowało odzwierciedlenia wizji obrony terytorialnej¹⁰. Wypowiadały się w duchu odniesień niemal wyłącznie do sposobów wypełniania zobowiązań członkowskich NATO, w kontekście uporządkowania struktury wojskowej i systemu dowodzenia oraz zabezpieczenia dostaw nowoczesnego sprzętu bojowego. Zwracano uwagę na proces profesjonalizacji armii, skracania czasu pełnienia służby zasadniczej oraz zwiększenia efektywności szkolenia wojskowego¹¹. Natomiast środowiska prawicowe, w tym konserwatywne, nacjonalistyczne, narodowo-konserwatywne, narodowo-ludowe czy katolicko-narodowe prezentowały bogate i rozbudowane plany

⁸ Ponadto projekt przygotowała Komisja Konstytucyjna Senatu I kadencji. Dokument został podpisany przez 58 posłów i senatorów.

⁹ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Projekt podpisany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Wałęsę i złożony w dniu 30 kwietnia 1993 r.*, [w:] *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego. Projekty konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1993, s. 76.

¹⁰ Istnieje na ten temat opinia gruntowana w literaturze przedmiotu, że partie lewicowe są „z definicji zazwyczaj antymilitarystyczne”, P. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 49.

¹¹ A. Kwaśniewski, *Deklaracja programowa*, [w:] *Wybory prezydenckie 1995. Programy kandydatów*, red. I. Stodkowska, Warszawa 2003, s. 130; *Przywróćmy normalność, wygrajmy przyszłość. Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy*, 2001, druk luźny. We wskazówkach ekspertów przeznaczonych dla kandydatów na posłów z list UW podkreślano, że sukcesem tej partii było zmodyfikowanie oblicza armii, w której „do roku 2003 żołnierze zawodowi będą stanowili co najmniej połowę sił zbrojnych”, *Ekspres Wolności. Materiały dla kandydatów. Unia Wolności*, Warszawa 2001, druk luźny; *Program. 2001 rok. Platforma Obywatelska*, druk luźny; *Powiedz 4 x Tak dla Polski – Donald Tusk. Platforma Obywatelska*, Warszawa 2005, s. 1 i n.

kształtowania OT, mimo że unikały zapisów w programach partyjnych¹². Do 2001 roku ich myśl polityczna w dużym stopniu znajdowała odzwierciedlenie w wizji obronności przedkładanej przez AWS, której parlamentarzyści, ministrowie i publicyści projektowali konkretne składniki systemu bezpieczeństwa narodowego. Organizowane były debaty – przykładowo debata inicjowana w 1998 roku przez posła AWS, Bronisława Komorowskiego, przewodniczącego Sejmowej Komisji Obrony Narodowej, sporządzano wówczas raporty, pisano interpelacje poselskie¹³.

W wyobrażonym modelu obronności Polski stosunek do sojusznicznych zabezpieczeń interesów Rzeczypospolitej był niejednolity. Wprawdzie ilościowo i jakościowo przeważał wątek aprobaty dla formuły bezpieczeństwa opartego na planie wejścia w struktury NATO, jednak nadmiar zaufania do wybranego modelu społeczeństwa wywoływał zaniepokojenie wielu środowisk politycznych. Jan Nowak-Jeziorański, publicysta, wieloletni dyrektor Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa, dobitnie wypowiedział opinię, że

nakazem na dziś pozostaje: nie rozbrajać się duchowo w przekonaniu, że żadne zagrożenie nigdy już nie powstanie. Być przygotowanym do mało dziś prawdopodobnego, ale zawsze możliwego najgorszego scenariusza i zachować gotowość do bronięcia się własnymi siłami, jeśli chcemy, by skutecznie bronili nas inni¹⁴.

Konkluzja była oczywista: państwo może liczyć na pomoc NATO tylko wtedy, gdy będzie chciało i mogło bronić się samo. Wypowiedź, choć wartościująca problem, nie miała charakteru negacyjnego w stosunku do polityki atlantyckiej, w odróżnieniu od konkluzji wielu innych uczestników życia politycznego w Polsce. Dezaprobatę względem niej wyrażali członkowie ugrupowań narodowo–konserwatywnych i narodowo–ludowych twierdząc, że poszerzenie Traktatu Północnoatlantyckiego na wschód „nie rozwiąże problemu bezpieczeństwa europejskiego, ponieważ – jak wykazały doświadczenia historii – Zachód nie zaryzykuje wybuchu wojny w obronie Polski”¹⁵. W skrajnej wersji niechęci do NATO pojawiały się oznaki braku zaufania dla gwarancji pokojowych ze strony mocarstw zachodnich, lękano się o integralność terytorialną państwa, formułując domniemania co do intencji Niemców, których po-

¹² Przykładowo w programie PiS z 2009 roku skupiano uwagę na generalnych planach zmodernizowania armii. Padła też deklaracja, że „pod rządami Prawa i Sprawiedliwości Polska jako członek Unii Europejskiej będzie sprzyjać europejskim inicjatywom zwiększającym nasze bezpieczeństwo militarne, w tym utworzeniu z czasem wspólnej armii państw UE”, *Nowoczesna, Solidarna, Bezpieczna Polska. Program Prawa i Sprawiedliwości*, Kraków 2009, s. 187.

¹³ Powstawały dokumenty koalicyjne – jak umowa AWS i UW z 1997 roku – oraz deklaracje parlamentarne, jak *Opinia nr 4 Sejmowej Komisji Obrony Narodowej* z 31 marca 1998 roku, zawierające plany ukształtowania systemu obrony terytorialnej RP. Kwestie OT były przedmiotem zabiegów posłów i senatorów zgłaszających interpelacje w kwestii niedostatku wiedzy o podejmowanych bądź zaniechanych pracach pro obronnych; *Poseł Andrzej Zapałowski, Interpelacja nr 1125 do ministra obrony narodowej w sprawie tworzenia sprawnego systemu obrony terytorialnej i rozbudowy wojsk obrony terytorialnej*, Warszawa, dnia 17 listopada 1998 r., druk luźny. Natomiast w dokumentacji wyborczej pojawiły się ogólne plany, by funkcjonowała w Polsce armia „apolityczna, kompetentnie kierowana” i poddana cywilnej kontroli, *Program Akcji Wyborczej Solidarność*, [w:] *Wybory 1997. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2004, s. 107.

¹⁴ J. Nowak-Jeziorański, *Słoń i jeź*, „Wprost” 19 VII 1998, nr 29, s. 22–23.

¹⁵ *Program Przymierza Ludowo-Narodowego*, Lublin–Kraków 1998, s. 19.

dejrzewano o chęć zabezpieczenia własnych granic, „dlatego też mówienie o niemieckim poparciu polskich dążeń jest wyrazem naiwności politycznej natowskich entuzjastów”¹⁶. Niepewność w sprawie zachowania się państw zachodnich była motywowana doświadczeniem historycznym. Przywódca Młodzieży Wszechpolskiej, Roman Giertych, u progu budowania struktur LPR, przypominał o okolicznościach osamotnienia Polski w obliczu katastrofy wojennej w 1939 roku¹⁷.

Spośród personalnych podmiotów myśli politycznej na odrębną uwagę zasługiwała apologetyka idei OT uobecniona w poglądach Leszka Moczulskiego, a także Antoniego Macierewicza i Romualda Szeremietiewa. Przy zachowaniu odmiennego wyobrażenia świata politycznego, na gruncie różnych systemów wartości, ujawniali wspólnotę poglądów w odniesieniu do wizji bezpieczeństwa Polski. Po pierwsze, zachowywali krytycyzm w stosunku do polityki wojskowej Trzeciej Rzeczypospolitej. Osłabianie czy wręcz likwidowanie OT uznali za poważny błąd obciążający niemal wszystkie ekipy rządowe Polski lat 1989–2015. Zarzuty dotyczyły malejących nakładów materialnych, braku spójnego programu obrony narodowej, co prowadziło do nieuzasadnionej – ich zdaniem – redukcji wojsk obrony terytorialnej, poczynwszy od rządu Tadeusza Mazowieckiego w latach 1989–1990 po koalicję PO-PSL w okresie 2007–2015. Moczulski uważał, że ogół decydentów wykazywał indolencję w kwestii kształtowania polityki obronnej państwa, natomiast Szeremietiew szczególnie negatywnie ocenił czas rządów SLD-PSL, gdy „w okresie 1996–1997 nastąpiło, z niewiadomych powodów, zablokowanie procesu budowy OT”¹⁸. Zgadzała się jednak, że doszło do osłabienia systemu zabezpieczenia Polski przed zagrożeniami zewnętrznymi i wewnętrznymi. W wypowiedzi A. Macierewicza z 2015 roku pojawiło się nawet stwierdzenie, że wskutek błędów popełnionych przez PO-PSL „jesteśmy jedynym chyba krajem europejskim i NATO-wskim, który nie posiada systemu obrony terytorialnej”¹⁹. Po drugie, przedstawiali kompleksowe, spójne plany gruntowania OT w systemie wojskowym Polski. Po trzecie, podawali konkretną wykładnię funkcji OT w odniesieniu do czynności bojowych, zabezpieczających, ratunkowych, ochronnych, humanitarnych. Z kolei po czwarte, przywoływali tradycje niepodległościowe Polski uwzględniające istnienie sprawnych i kompetentnych struktur organizacyjnych Wojska Polskiego, służących prowadzeniu obrony miejscowej na wypadek agresji nieprzyjaciela.

Niezależnie od nadmienionego wyżej podziału między lewicą a prawicą, w przestrzeni publicznej ujawniały się zarzuty restytuowania formacji pozbawionej znaczenia militarnego w nowoczesnym systemie zabezpieczeń państwowych. Krytycy OT nawiązywali do niechlubnych zdarzeń z przeszłości, związanych z doświadczeniami Polski szlacheckiej, dokonywali porównania do pospolitego ruszenia i jego znikomej

¹⁶ *Ibidem*; M. Barański, *Nie dla Unii Europejskiej i NATO*, „Głos Narodu” grudzień 1993, nr 8, s. 1–2; *Zanim zjednoczą się Niemcy. Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe, Unia Polityki Realnej, Polska Partia Socjalistyczna*, Szczecin 1990, *passim*.

¹⁷ R. Giertych, *Lot orła*, Szczecinek 2000, s. 55.

¹⁸ R. Szeremietiew, *Przedmowa*, [w:] R. Jakubczak, J. Marczak, *Obrona Terytorialna Polski na progu XXI w.*, Warszawa 1998, s. 9.

¹⁹ A. Macierewicz, *Przeciwnik musi spodziewać się ciosu wyprzedzającego*, [w:] *Wygazanie Polski 1989–2015*, red. A. Bujak i in., Warszawa 2015, s. 204.

wartości bojowej we współczesnych warunkach prowadzenia wojny²⁰. Postulowali się stereotypowym obrazem formacji charakterystycznej dla średniowiecznych form walki. Równie stereotypowo traktowane były argumenty używane przeciw idei OT wówczas, gdy zarzucano jej promotorom, że podejmują próbę restytuowania formacji partyzanckiej. Ponadto pojawiały się stwierdzenia o „weekendowym wojsku”, którego obecność mogła osłabiać regularną armię²¹. W użyciu znalazł się termin „wojsko wojewodów” – dla podkreślenia, że miało wyłącznie lokalne znaczenie, bez większej wartości operacyjnej i taktycznej w skali ogólnokrajowej²². Jednakże nawet głęboko krytyczny stosunek do idei OT nie był trwały i ewoluował wraz ze zmianą sytuacji politycznej zarówno wewnątrz państwa, jak i w relacjach międzynarodowych.

Historyczne wzorce

Twórcy myśli politycznej uzasadniali zainteresowanie OT sięgając do historycznych tradycji światowych i polskich. Inspiracje zewnętrzne dotyczyły głównie dziejowego dorobku sił zbrojnych Ameryki Północnej oraz Europy Zachodniej, przy czym szczególnie ukierunkowano się na doświadczenia formacji, jak Gwardia Narodowa w Stanach Zjednoczonych Ameryki, Landsturm bądź Landwehra w Austro-Węgrzech, Holandii, Prusach i Niemczech, a także w Szwajcarii, Home Guard oraz Territorial Army w Wielkiej Brytanii. Zainteresowanie budziły kwestie organizowania wsparcia regularnej armii w warunkach wojennych, a także zabezpieczenie porządku publicznego w sytuacjach kryzysowych podczas pokoju. Spośród współczesnych rozwiązań powszechnego uczestnictwa społeczeństwa w organizowaniu obrony własnego terytorium sporo uwagi zwracał model szwajcarski, na który powoływał się Tadeusz Wilecki, deklarując program zatrzymania „degradacji technicznej armii, pauperyzacji kadry i emerytów wojskowych”²³. Ponadto znalazł on odwzorowanie w deklaracjach ideowych UPR oraz RN²⁴. Pod względem ideowym wykorzystywano twórczość wybitnych teoretyków, ale też inspirowano się myślą wojskową (jako podzbiorem myśli politycznej) znanych europejskich strategów wojennych, wśród których cytowany był Napoleon, Carl von Clausewitz, Carl Gustaf Mannerheim, Helmut Moltke. Ceniono

²⁰ G. Kostrzewa-Zorbas, *Polscy marines czy pospolite ruszenie*, „Nowe Państwo” 30 I 1998, cyt. za: R. Szeremietiew, *Strategia narodowego bezpieczeństwa*, Warszawa 2000, s. 76.

²¹ *Rozbici bez wojny. Rozmowa z gen. Mieczysławem Cieniuchem, byłym szefem Sztabu Generalnego, o wielkiej zapaści w polskiej armii i niezrozumiałych decyzjach Ministerstwa Obrony*, „Polityka” 17–23 V 2017, nr 20, s. 34.

²² S. Koziej, *op. cit.*, s. 81. Uważał, że „podsuwany czasami pomysł powrotu do koncepcji masowych wojsk obrony terytorialnej, myślenie o jakiś wielkich oddziałach partyzanckich operujących w lasach, to przy obecnej technice wojskowej strategiczne samobójstwo”, s. 290.

²³ T. Wilecki, *Moje zobowiązania – po pierwsze Polska*, [w:] *Wybory prezydenckie 2000. Programy kandydatów*, red. I. Ślodka, Warszawa 2004, s. 152.

²⁴ Kierownictwo UPR deklarowało: „Za najważniejszą uważamy ochotniczą armię zawodową plus powszechną służbę mężczyzn szkolonych na wzór Szwajcarii”, *Unia Polityki Realnej, Deklaracja Ideowa*, druk luźny, s. 1; *Tożsamość – Suwerenność – Wolność. Deklaracja ideowa Ruchu Narodowego, 11 listopada 2012*, druk luźny. Deklaracja została sporządzona 19 stycznia 2013 roku przez Radę Decyzyjną RN. Informacje na temat OT znalazły się w rozdziale zatytułowanym *Militaryzacja narodu. Od budowa armii i budowa obrony terytorialnej*.

przemyslenia polskich dowódców wojskowych, współtwórców myśli niepodległościowej, jak Tadeusz Kościuszko, Ludwik Mierosławski, Józef Piłsudski, Władysław Sikorski. Ich koncepcje były przywoływane dla przypomnienia dorobku w sferze samorganizacji społeczeństwa w warunkach powstańczych i wojennych. Sięgano też do geostrategicznych koncepcji Zbigniewa Brzezińskiego, doradcy do spraw bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Motywacja historyczna dotyczyła odwołań do istotnych wydarzeń dziejowych Polski co najmniej od końca XVIII wieku. Wśród zwolenników idei OT popularne były słowa *in extenso* pochodzące z treści Konstytucji Trzeciego Maja, uchwalonej w 1791 roku o tym, że „Naród winien jest sobie samemu obronę od napaści i dla przestrzegania całości swojej. Wszyscy przeto obywatele są obrońcami całości i swobód narodowych”. Cytat był wykorzystywany w deklaracjach partyjnych, między innymi znalazł odzwierciedlenie w programie PLN, stał się też mottem dzieła *Strategia narodowego bezpieczeństwa*, przygotowanego przez R. Szeremietiewa²⁵. Był dowodem poszanowania tradycji konstytucjonalizmu polskiego i proobronnych zapisów w ustawie zasadniczej, przypominał także dorobek polskiej myśli państwowej kształtowanej w duchu troski o integralność wewnętrzną i zewnętrzną Polski. Historyczne reminiscencje stosował A. Macierewicz, gdy porównał liczebność wojsk I Rzeczypospolitej planowanych w czasie Sejmu Wielkiego (1788–1792), a więc 100 tysięcy żołnierzy przy liczbie mieszkańców państwa wynoszącej około 5–7 mln osób do stanu współczesnego²⁶. Umożliwiały pobudzenie wyobraźni odbiorców myśli politycznej, zwiększając wiarygodność przekazu argumentacyjnego.

Dziejowe doświadczenia Polski wzmacniane były wiedzą o geostrategicznym położeniu narodu i państwa polskiego w XX wieku. Twórcy myśli politycznej przywoływali kanoniczną formułę zdominowania jej treści przez pamięć o walkach w obronie państwa i jego niepodległość. Przypominali starania państwowotwórcze Polaków z uwzględnieniem tradycji powstań narodowych. Zwracano także uwagę na myśl wojskową, w której uwidoczniała się gotowość do rozwijania wizji powszechnej aktywności proobronnej. Jej kierunki wyznaczał dorobek koncepcyjny Piłsudskiego, identyfikowanego z irredentystyczną drogą Polaków do suwerennego bytu politycznego. Podkreślano również rangę strategii propaństwowej, uobecnionej w wysiłku członków struktur Związku Strzeleckiego i Strzelca, Polskiej Organizacji Wojskowej oraz Legionów Polskich. Równoległe nadmieniano o działalności ruchu paramilitarnego o charakterze ludowym (Drużyny Bartoszone), narodowodemokratycznym i chrześcijańsko-demokratycznym (Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, skauting)²⁷. Jesienią 1918 roku we wszystkich dzielnicach Polski spontanicznie powstawały struktury samoobrony społecznej. W Polsce niepodległej aktywność proobronną rozwijały między innymi struktury Przystosobienia Wojskowego, Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Oficerów Rezerwy, Związek Rezerwistów. Intensywne szkolenia na

²⁵ *Program Przymierza Ludowo-Narodowego*, Lublin-Kraków 1998, s. 16; R. Szeremietiew, *Strategia narodowego bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 5.

²⁶ A. Macierewicz, *op. cit.*, s. 203.

²⁷ K. Pindel, *Obrona terytorialna w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1995, s. 45–63; R. Dobrowolski, *Proobronne aspekty aktywności Sokolstwa Polskiego – zarys problemu*, [w:] *Bezpieczeństwo Europy – Bezpieczeństwo Polski*, t. 3: *Organizacje paramilitarne we współczesnym świecie*, red. A. Szwed-Walcak, Ł. Lewkowicz, Ł. Jędrzejki, Lublin 2016, s. 187–217.

rzecz obronności prowadziły także Związek Powstańców Śląskich oraz Związek Powstańców Wielkopolski, a dla młodzieży studenckiej Legia Akademicka, która miała siedziby w ośrodkach naukowych: Warszawie, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Poznaniu, Wilnie. Dla kobiet powołano Pogotowie Społeczne Przysposobienia Wojskowego Kobiet. W czasie narastania zagrożenia wojennego podjęte zostały działania na rzecz sformowania Obrony Narodowej, której pierwsze oddziały powstały w 1937 roku. Doświadczenia Polski niepodległej imponowały rozległością organizacyjną i starannością pracy wychowawczo–edukacyjnej. Wzbudzały uznanie, ze względu na kompleksowe ujmowanie czynności komunikacyjnych, ponieważ niemal każda formacja miała własny organ prasowy²⁸. Dla twórców współczesnej myśli politycznej stanowiły egzemplifikację trybu zagospodarowania przez państwo efektów spontanicznego odruchu społecznego w imię obrony wspólnych interesów politycznych, gospodarczych, kulturalnych.

Wiedza historyczna spełniała użyteczną rolę przy uzasadnianiu powodów zainteresowania obroną terytorialną i jej znaczeniem dla kondycji oraz bezpieczeństwa państwa. We współczesnej myśli politycznej w Polsce ważnym punktem odwołania do przeszłości była historia Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej, w której widziano pierwowzór organizowania konspiracyjnej obrony terytorialnej oraz aranżowania skutecznej działalności partyzanckiej. Doświadczenia Polski z okresu drugiej wojny światowej miały stać się podstawą do umocnienia współczesnych starań o zorganizowanie spójnej, dobrze wyszkolonej wojskowo i zaopatrzonej w nowoczesny technicznie sprzęt militarny służby, działającej na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa²⁹. Zwracano uwagę na naukę płynącą z doświadczeń formacyjnych, podkreślano wartość symboliki patriotycznej i doniosłość logotypu zawierającego skrótowiec „AK” w odniesieniu do bieżących starań o podniesienie autorytetu obrony terytorialnej³⁰. Jednoznaczne reminiscencje historyczne sprawiły, że R. Szeremietiew, doceniając czynnik ludzki w AK podkreślił, że w jej szeregach znaleźli się

świadomi polscy obywatele. Tacy świadomi i odpowiednio przygotowani ludzie są nam dziś potrzebni. [...] Powinniśmy wyciągać wnioski z przeszłości. Nie wolno nam popełnić błędu z 1939 roku³¹.

Chodziło o przygotowanie profesjonalnie działających sił obronnych państwa, by organizacje defensywne chroniły ziemię i ludzi. W dokumentacji dotyczącej związków współczesnej wizji OT z przeszłością – w zależności od preferowanego systemu wartości politycznych – pojawiały się odniesienia do historii Batalionów Chłopskich lub Narodowych Sił Zbrojnych. Ponadto konstatowano, że dzieje Polski niepodległej oraz losy Polaków podczas drugiej wojny światowej, w tym wspomniane powyżej poczucie osamotnienia w 1939 roku i w czasie powstania warszawskiego 1944 roku, a także

²⁸ Przykładowo: „Przewodnik Gimnastyczny Sokół”. *Organ towarzystw gimnastycznych*, red. A. Durski, Lwów 1886–1939.

²⁹ T. Wilecki, *Przedmowa*, [w:] *Rzeczpospolita Polska czasu wojny. Rozkazy Naczelnego Wodza do żołnierzy 1939–1945*, red. A.K. Kunert, Warszawa 1997, s. 7 i n.

³⁰ W tle wyidealizowanej wersji walki z hitleryzmem pojawił się plan restytuowania Armii Krajowej, co przybrało postać ruchu „Odbudujemy Armię Krajową” inaugurowanego w 2013 roku na łamach dziennika „Rzeczpospolita”.

³¹ R. Szeremietiew, *Strategia narodowego bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 75.

przekonanie o zdradzie interesów polskich na konferencji Wielkiej Trójki w Jałcie w 1945 roku, stymulowały liczne spostrzeżenia współtwórców myśli politycznej Trzeciej Rzeczypospolitej³². Posługiwano się przykładami działań potwierdzających zaangażowanie społeczeństwa w ćwiczenia proobronne. Uwidaczniały się odwołania do szkoleń organizowanych współcześnie przez Legię Akademicką, organizującą ćwiczenia w ramach Kursu Lekkiej Piechoty³³. Szkolenia służyły zapoznaniu się z przebiegiem manewrów obronnych prowadzonych w środowisku miejskim, by przygotować członków LA do skutecznego przebiegu dywersji na terenie zurbanizowanym.

Wzorzec historyczny, bez względu na preferowany system wartości, a więc piłsudczykowski, ludowy, endecki, chadecki, konserwatywny, pozwalał na ukształtowanie modelu OT o cechach uniwersalnych, jak hierarchiczność, pełne podporządkowanie celom organizacyjnym, umundurowanie, szkolenia wojskowe, które prowadzili weterani wojenni, rezerwiści i emerytowani oficerowie wojskowi czy policjanci, a także nauczanie taktyki. Przypominanie o przeszłości miało znaczenie w toku budowania więzi ze współczesnością OT, z kształtowaniem etosu formacyjnego, z wyrażaniem uznania dla symboliki organizacyjnej i okazywaniem szacunku dla munduru³⁴. Retrospektywny ogląd modeli samoobronnych stępiał niegdysiejsze konflikty ideowe (przykładowo, między piłsudczykami i endekami) i przytłumiał spory o orientacje polityczne. Adaptacja do współczesnych warunków życia publicznego w Polsce w niewielkim stopniu pozwalała na rekonstruowanie konfliktów, które występowały w czasach funkcjonowania pierwowzorów wizji OT w Trzeciej Rzeczypospolitej, choć czasami jeszcze powracano do rozbieżności w kwestii dobierania narzędzi służących odzyskaniu niepodległości i podtrzymaniu suwerennego bytu politycznego. Zwracano uwagę na cechy wspólne i ponadczasowe, na principia ideowe i edukacyjne³⁵. Sporo uwagi poświęcano sprawom wychowania patriotycznego, kreując model Polaka oddanego Ojczyźnie, walczącego o suwerenne państwo, dbającego o ochronę niepodległości. Nawet krytycyzm względem historii politycznej skłaniał do przypominania heroizmu uczestników walk niepodległościowych. Zachęcał do tworzenia realistycznych warunków ochrony Polski współczesnej przed ryzykiem powielenia schematu spontanicznych, improwizowanych działań zbrojnych, by w nowoczesnym

³² Niemal całkowicie pomijany był wątek istnienia Obrony Terytorialnej Kraju, będącej formacją wojskową w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej; B. Chocha, *Obrona terytorium kraju*, Warszawa 1967. Niski stopień gotowości bojowej oraz słaby poziom wyszkolenia żołnierzy, wreszcie wykorzystywanie jednostek OTK do wykonywania zadań w zakładach pracy sprawiły, że skrótowiec był dekodowany jako „Otyli, Tępi, Kulawi” bądź „(t)Opata, Taczka, Kiloł”. Dyskredytacyjny stosunek do OTK sprzyjał utrzymywaniu się negatywnego obrazu jednostek obrony terytorialnej, ostatecznie rozformowanych w 1989 roku, jako nieużyteczne dla obronności państwa. Natomiast warto nadmienić, że krytycyzm względem stanu militarnego Trzeciej Rzeczypospolitej skłaniał do wypowiadani pozytywnych opinii o sytuacji wojska w PRL, ponieważ „cokolwiek by mówić o wojsku z okresu PRL, to nie ulega wątpliwości, że jego skuteczność na polu walki była oceniana bardzo wysoko”, A. Macierewicz, *op. cit.*, s. 203.

³³ D. Duda, U. Soler, *Kształtowanie społecznej świadomości kultury bezpieczeństwa na przykładzie działalności Legii Akademickiej*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje” 2016, nr 22, s. 112–131.

³⁴ J. Trochimiak, *Obóz Wielkiej Polski*, Warszawa 1996, s. 14, 17.

³⁵ *Platforma Obywatelska. Zmieniamy Polskę*, Warszawa [2013], druk luźny, s. 1; A. Lepper, *Czas barbarzyńców*, Warszawa 2005, s. 7 i n.

państwie paradygmat OT stanowił istotny i niezbędny składnik systemu bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej.

Definiowanie obrony terytorialnej

Pojmowanie problemu mieściło w sobie istotne czynniki kształtowania i umacniania kultury organizacyjnej, która należała do kanonu badań odzwierciedlonych w światowej literaturze przedmiotu³⁶. Wiedza na ten temat pozwoliła wykorzystać zestaw cech, które miały ukonkretnienie w strukturach obrony terytorialnej, projektowanej w myśli politycznej Polski współczesnej. Wśród nich znalazły się: (1) zdeterminowanie terminologiczne, (2) określenie systemu idei i znaczeń, (3) ustalanie rytuałów i symboli, (4) sformułowanie zadań.

Wśród współtwórców ideowych nurtów Trzeciej Rzeczypospolitej utrzymywały się różnice terminologiczne, a co za tym idzie, również rozbieżności rzeczowe w pojmowaniu i interpretowaniu pojęcia OT. Niespójności nazewnicze dotyczyły używania kategorii „obrona cywilna” lub „służba cywilna”, „samoobrona”, „organizacje paramilitarne”, jako składników obrony terytorialnej bądź nawet jako synonimów obrony terytorialnej. Podobnie kłopotliwe było stosowanie nomenklatury dla konkretnych jednostek, których miano stanowiło efekt skrzyżowania terażniejszości z przeszłością, jak Gwardia Krajowa, Narodowe Siły Rezerwowe, Obrona Narodowa, Służba Rzeczypospolitej, Straż Krajowa³⁷. Nazwy „służba cywilna” konsekwentnie używano w KNP. W projekcie konstytucji, autorstwa KPN, zdefiniowano problem następująco: „Służba cywilna obejmuje obywateli, którzy występują w imieniu państwa. Do służby cywilnej przyjmowane są osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje moralne i zawodowe”³⁸. Członkowie struktur cywilnych otrzymywali by nominacje „na stanowiska połączone ze szczególną odpowiedzialnością”³⁹. Z kolei nazewnictwo obrony terytorialnej, jako Służby Rzeczypospolitej, było typowe dla pozaparlamentarnych „środków patriotycznych”, skupionych przy dwumiesięczniku „Nowy Przegląd Wszechpolski”. W przygotowanym przez nie projekcie konstytucji znalazły się zadania państwa w postaci „obrony terytorialnej, cywilizacyjnej, biologicznej i gospodarczej integralności i suwerenności Ojczyzny”. Andrzej Horodecki, autor projektu, wyeksponował motywy istnienia różnych form zaangażowania obywateli Rzeczypospolitej Polskiej w pracę na rzecz dobra wspólnoty narodowej. Przewidywał powołanie

³⁶ Zob.: G. Hofstede, G.J. Hofstede, M. Minkov, *Kultury i organizacje. Zaprogramowanie umysłu*, tłum. M. Durska, Warszawa 2011, s. 352.

³⁷ S. Koziej, *op. cit.*, s. 29.

³⁸ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Projekt podpisany przez grupę 58 członków Zgromadzenia Narodowego i złożony w dniu 30 kwietnia 1993 r. Podpisani pod projektem posłowie i senatorowie – w tym wszyscy posłowie Klubu Parlamentarnego Konfederacji Polski Niepodległej – do reprezentowania siebie upoważnili posła Leszka Moczulskiego*, [w:] *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego...*, *op. cit.*, s. 96.

³⁹ Decyzję podejmowała głowa państwa, ponieważ tylko „Prezydent Rzeczypospolitej w drodze rozporządzenia określi stanowiska, które mogą być obsadzone wyłącznie przez osoby należące do służby cywilnej”. Prezydent miał też określić zasady, zgodnie z którymi uczestnicy służby cywilnej mogli być delegowani do instytucji samorządu terytorialnego.

przez państwo organizmu, pod nazwą Służba Rzeczypospolitej, stanowiącego wolontariat pełnoletniej młodości. Celem służby było wspomaganie służb publicznych w Polsce⁴⁰. Wspomniane „środowiska patriotyczne” miały emanację partyjną w postaci SLN, następnie PLN, którego myśl polityczna zawierała wizję geostrategicznego uporządkowania bezpieczeństwa narodu i państwa wskutek tworzenia pomostu adriatycko–bałtycko–czarnomorskiego (koncepcja ABC)⁴¹. Planowano uczynienie z Polski ważnego ośrodka spajającego kontynent europejski wzdłuż osi Północ–Południe. W świetle koncepcji ABC wojskom obrony terytorialnej przypadała ważna rola kształtowania obronności środkowej części kontynentu.

Terminologia „narodowe siły rezerwowe” znalazła zastosowanie w materiałach wyborczych PiS, podpisanych przez Jarosława Kaczyńskiego w 2007 roku. Przedłożono w nich projekt strukturyzacji służby wojskowej „z podziałem na żołnierzy zawodowych, żołnierzy kontraktowej ochotniczej służby wojskowej oraz narodowych sił rezerwowych”⁴². Trzy lata później powstała obywatelska ochotnicza formacja wojskowa, która otrzymała nazwę Narodowych Sił Rezerwowych. Na ich temat wypowiedział się Stanisław Koziej, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego w latach 2010–2015, zachowując sceptycyzm w kwestii realizacji prac organizacyjnych. Uznał, że NSR

powinny stanowić odrębne formacje w wojsku na wzór choćby amerykańskiej Gwardii Narodowej. Są to oddzielne jednostki, w skład których wchodzi ludzie na co dzień funkcjonujący w strukturach cywilnych i co jakiś czas przyjeżdżają do jednostki, szkolą się, a w razie potrzeby mogą zostać zmobilizowani do wykonania jakiegoś nagłego zadania. Natomiast nasze Narodowe Siły Rezerwowe są dziś tworzone jako uzupełnienia już istniejących jednostek. Członkowie tej formacji są ludźmi mającymi przydziały w poszczególnych poddziałach. Oni nie stanowią nowej jakości⁴³.

Wyjaśniał, że NSR powinny pełnić funkcję

łącznika między wojskami operacyjnymi a sektorem cywilnym. Mogłyby one stanowić spoiwo do budowania systemu (sieci) bezpieczeństwa terytorialnego, o którym mówiłem. Uważam, że warto zastanowić się nad korektą obecnie implementowanej koncepcji Narodowych Sił Rezerwowych. Idea jest słuszna, ale jej wykonanie pozostawia wiele do życzenia⁴⁴.

Na pytanie – czego należało bronić, odpowiadali ideolodzy wszystkich nurtów politycznych w Polsce. Bez względu na podział lewica–prawica wspólne im były wartości kanoniczne, jak niepodległość, państwo narodowe, rodzina, suwerenność,

⁴⁰ A.J. Horodecki, *Projekt konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej środowisk patriotycznych skupionych wokół „Nowego Przeglądu Wszepolskiego”*, Sopot–Lublin–Zielona Góra 2005, s. 3. Autorem był dr inż. Andrzej Horodecki, znany i ceniony publicysta, propagator idei walki cywilizacji według historyzoficznych koncepcji Feliksa Konecznego.

⁴¹ E. Maj, *Myśl polityczna Stronnictwa Ludowo-Narodowego*, [w:] *Wieś i ruch ludowy w Polsce i Europie*, t. 2: *Idee, organizacje, środowisko*, red. F. Kampka, S. Stępką, Warszawa 2012, s. 235–246.

⁴² J. Kaczyński, *Dbamy o Polskę. Dbamy o Polaków. Program prawa i Sprawiedliwości*, [w:] *Wybory 2007. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2011, s. 135.

⁴³ S. Koziej, *op. cit.*, s. 29.

⁴⁴ *Ibidem*.

wolność, życie ludzkie. Różnice dotyczyły wartości związanych ze światopoglądem, z wyznaniem religijnym, a także ze stosunkiem do struktur międzynarodowych, w tym z kwestią wejścia Polski do NATO i Unii Europejskiej. Lewicowe i liberalne środowiska zwracały uwagę na ogólnohumanitarne wartości europejskie, zabiegały o neutralność wyznaniową i apolityczność narodowych sił zbrojnych, w tym formacji OT⁴⁵. Prawica narodowo-katolicka wskazywała na konieczność obrony cywilizacji łaćcińskiej, identyfikowanej ze spuścizną chrześcijańską, jako podstawą bytu Europy i Polski⁴⁶. Z kolei ideolodzy UPR nadmieniali o dążności do „odbudowy podstawowych wartości naszej kultury i cywilizacji łaćcińskiej: praw i zasad moralnych, godności, honoru, prawdy, wolności, własności prywatnej i odpowiedzialności”⁴⁷. W AWS przypomniano, że „miejsce Polski jest we wspólnym europejskim domu, tworzonym przez wolne narody. Wybieramy zjednoczoną Europę, bo wywodzimy się z tradycji łaćcińskiej i chrześcijańskiej”⁴⁸. Podkreślano konieczność kształtowania wizerunku Polski, jako wiarygodnego partnera NATO. Romuald Szeremietiew, tworząc strategię bezpieczeństwa narodowego, adaptowaną do warunków życia XXI wieku wskazał, że oprócz wojsk operacyjnych nowoczesne i sprawne państwo powinno także przygotować wojska obrony terytorialne oraz wykorzystać „walory obronne i przygotowanie własnego terytorium”. Wykorzystał pojęcie „ojcowizna” w odniesieniu do terenu działań OT. Odnosił się ponadto do kwestii proobronnej aktywności społeczeństwa oraz jego zdolności do „prowadzenia skutecznych działań nieregularnych”, by wykonać podstawowe zadania, „jakimi są: obrona miast, obrona granic, ochrona i obrona setek ważnych obiektów”⁴⁹. Nadmienione elementy narodowego systemu obrony państwa miały tworzyć koherentną całość. W powszechnej obronie terytorialnej widział drugi, obok wojsk operacyjnych, istotny składnik militarnej siły Polski.

Powszechnie cenioną wartością fundamentalną był naród, którego dobra należało bronić. Frazeologia pronarodowa, z domieszką krytyki postaw kosmopolitycznych, znajdowała się w zestawie leksyki używanej przez ugrupowania neoendeckie. W deklaracji ideowej RN, w 2013 roku tłumaczono, że „tylko naród gotowy do obrony swojej ojczyzny może ocalić jej wolność i niepodległość”⁵⁰. Unikano apoteozy polskiego narodu zachowując krytycyzm wobec jego wad. Kilkanaście lat wcześniej, w dokumencie *Jak uratować Polskę*, autorstwa PLN, pesymistycznie brzmiały stwierdzenia o tym, że

⁴⁵ Definiowanie OT przez pryzmat zadań o podłożu konfesyjnym uznano za sprzeczne z nowoczesnym pojmowaniem państwa i jego funkcji. Pojawiło się stwierdzenie, zgodnie z którym odwołania do wyznania religijnego oznaczały, że „OT miałyby stać się czymś na kształt Cromwellowskiej Armii Nowego Typu, do której przyjmowano tylko żarliwych protestantów i zagorzałych zwolenników Parlamentu”; J. Onyszkiwicz, *Atak Obrony Terytorialnej*, „Gazeta Wyborcza” 24 VI 2016, s. 7.

⁴⁶ A. Horodecki, *Zagrożenia cywilizacji łaćcińskiej*, „Głos Narodu Polskiego” 15 XII 1996, nr 4, s. 9; M. Barański, *Jednoczenie Europy*, „Głos Narodu” marzec 1992, nr 3, s. 1–2; W. Zarzecki, *Jak każdy naród jesteście przez Boga wybranym narodem!*, „Słowo Narodowe” lipiec–sierpień 1989, nr 3–4, s. 20–24.

⁴⁷ *Unia Polityki Realnej, Deklaracja Ideowa*, druk luźny, s. 1.

⁴⁸ *O lepsze życie. Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy*, Warszawa 2001, druk luźny.

⁴⁹ R. Szeremietiew, *Strategia narodowego bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 74, 87.

⁵⁰ *Tożsamość – Suwerenność – Wolność. Deklaracja ideowa Ruchu Narodowego, 11 listopada 2012*, druk luźny. Informacje na temat OT znalazły się w rozdziale zatytułowanym: *Militaryzacja narodu. Odbudowa armii i budowa obrony terytorialnej*.

wyrodnijemy i deformujemy się moralnie, a nawet grzeszymy wcale nie nadmiarem walki i wojowniczości, ale uporczywym unikaniem jej [...]. Zło ciągle narasta i potęguje się głównie przez naszą bierność⁵¹.

Przypominano, że „na straży niepodległości, bezpieczeństwa i suwerenności Polski stać musi silna, nowoczesna i dobrze uzbrojona armia polska”⁵². Obok zadań militarnych widziano w niej instytucję wychowania pronarodowego, strzegącą interesów polskich i katolickich⁵³. Dlatego narodowcy z niepokojem konstatowali proces zmniejszania liczebności armii zawodowej oraz osłabienia przemysłu obrony narodowej. U progu budowania struktur LPR przywódca Młodzieży Wszepolskiej, Roman Giertych, mobilizował opinię publiczną pisząc, że

w wojsko nie inwestuje się prawdziwych pieniędzy, ale dostarcza się jedynie ochłapów na utrzymanie wegetacji. [...] Pomimo ambitnych planów wprowadzenia systemu obrony terytorialnej nic takiego nie zostało zrealizowane. Stan naszej armii jest zatrażający⁵⁴.

Zwrócenie uwagi na zaniechania w sferze obronności przyczyniło się do wzrostu krytycyzmu względem polityki państwa po 1989 roku. Dramatycznie przedstawiany był stan, w którym widziano skutki zagubienia idei spójności systemu bezpieczeństwa narodowego, niszczenia infrastruktury wojskowej, demoralizowania kadry. Jedną z dróg ratunku była koncepcja OT, gdy dla jej żołnierzy zamierzano przeznaczyć koszary, powstrzymując ruinę materialnego zaplecza wojskowego. Planowano wdrożenie kompleksowego programu edukacyjno-wychowawczego przez organizację lekcji przysposobienia obronnego w szkołach oraz regularne prowadzenie krótkoterminowych szkoleń podstawowych, odbywających się w jednostkach szkoleniowych wojsk obrony terytorialnej.

W sferze ustalania rytuałów i symboli politycznych ujawniała się gotowość do ekspozycji znaków o sprawdzonej sile oddziaływania na odbiorców, bez konieczności negocjowania przekazu politycznego. Symbolika umożliwiała wytworzenie więzi ideowej i organizacyjnej, dysponując własnym kodem językowym czy graficznym. Dostarczała sensu poznawczego i emocjonalnego, który umożliwiał legitymizowanie struktur oraz ludzi. Miała charakter ekskluzywny, ale też wychowawczy i więziotwórczy. Pozyskanie depozytu dziedzictwa narodowego, zdobycie prawa do dysponowania symbolami przynależnymi do tradycji polskiej, zdobycie prawa do stanowienia kanonu rytuałów i obrzędów politycznych związanych ze sprawowaniem władzy państwowej, dawało asumpt do wytwarzania poczucia wpływu na odbiorców⁵⁵. Ranga znaków Orła Białego, Polski Walczącej, Miecza Chrobrego, a także rytuałów związanych z orężem historycznym (rycerstwo, biała broń) i współczesnym (dostęp do broni palnej) przekraczała granice bieżących walk politycznych oraz oddziaływała na wyobraźnię masową. Zachęcała przy tym do formułowania refleksji na temat kondycji

⁵¹ *Jak uratować Polskę*, Krzeszowice 2001, s. 53.

⁵² *Deklaracja ideowa Stronnictwa Ludowo-Narodowego, maj 1991*, druk luźny.

⁵³ *Deklaracja ideowo-polityczna Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego*, „Myśl Polska” 1 IV–5 V 1991, nr 7–10, s. 2.

⁵⁴ R. Giertych, *Lot orła...*, op. cit., s. 55; *idem, Kontrrewolucja Młodych*, Warszawa 1994, s. 67–68.

⁵⁵ *Program – Polska Partia „Ojcowizna”*, [Warszawa 1992], s. 6.

Polaków w XX i XXI wieku. Symptomatyczny przykład przedłożyli autorzy deklaracji ideowej RN, którzy na przełomie 2012/2013 roku uznali, że należało doprowadzić do „odbudowy ducha wojennego” Polaków i „militaryzacji narodu”. Ich zdaniem koncepcja OT miała za zadanie przygotować naród „na wszelkie gwałtowne okoliczności”. Przewidywano liczne i materiałowe wzmocnienie wojska regularnego oraz umasowanie idei powszechnej obrony terytorialnej. Wspomniano już wcześniej, że dla RN wzorcem była Szwajcaria, „gdzie każdy mężczyzna jest żołnierzem po odpowiednim przeszkoleniu, przechowuje broń w domu i gotowy jest wspomagać armię zawodową w obronie kraju”⁵⁶. Dla realizacji zdań planowano wdrożenie programu „udostępnienia, rewitalizacji lub budowy strzelnic w każdym powiecie w celu szkolenia strzeleckiego młodych Polaków, zaznajamiania ich z bronią, a docelowo uwolnienia prawa posiadania broni”.

W uszczegółowionych wyobrażeniach obronności Polski pod względem zadań OT planowano, że żołnierze działający w rejonach zamieszkania, będą wyposażeni w broń strzelecką oraz nowoczesne przenośne granatniki, a także w rakiety przeciwpancerne i przeciwlotnicze. Powinni zostać przeszkoleni w ten sposób, by w czasie ataku wroga – agresora podjąć działania obronne, ewentualnie przejść w stan nieregularnych poczynań defensywnych. Na wypadek konfliktu zbrojnego, wśród zadań OT znalazły się kwestie: (1) wspierania wojsk operacyjnych, (2) ratowania ludzi i ich mienia, (3) ochrony przed skutkami działań wojennych. Natomiast w warunkach pokojowych siły OT miały służyć pomocą przy minimalizowaniu zagrożeń wywołanych katastrofami technicznymi i klęskami żywiołowymi.

Definiowanie OT wiązało się z ustaleniem jej celów strategicznych. Wśród nich znalazły się kwestie: (1) organizowania środków prewencji przed ryzykiem wystąpienia kryzysów politycznych i militarnych, (2) odpierania bezpośredniej agresji militarnej, (3) wykorzystania naturalnych oraz modyfikowanych walorów obronnych terenu. Twórcy myśli politycznej wskazywali na walory OT, jak lokalność, przywiązanie do „małej ojczyzny”, znajomość lokalnych realiów społecznych, ekonomicznych, przestrzennych. Odwoływali się do woli walki obrończej w interesie własnej rodziny i mienia, co miało spowodować wyższą skuteczność działań, przynosząc korzyści bojowe, ale też zwracając uwagę na wymiar moralny działań na własnym terytorium. Podkreślano prostotę i elastyczność struktury organizacyjnej, akcentowano masowość, ponieważ – zdaniem A. Macierewicza – można było liczyć na liczbę ochotników w granicach 50 tysięcy, co wynikało z szacunkowych danych dotyczących członkostwa organizacji paramilitarnych⁵⁷. Szacunkowe obliczenia R. Szeremietiewa prowadziły do stwierdzenia, że „liczebność wojsk OT okresu <W> [wojny – uzup. EM] powinna osiągnąć od 1 do 1,5 mln żołnierzy”⁵⁸. Zwolennicy docenienia rangi wojsk obrony terytorialnej, również bez kontekstu wojennego przypominali, że koncepcja obrony terytorialnej była wynikiem przyjęcia nieagresywnej, proobronnej strategii bezpieczeństwa narodowego.

⁵⁶ *Tożsamość – Suwerenność – Wolność. Deklaracja ideowa Ruchu Narodowego, 11 listopada 2012*, druk luźny.

⁵⁷ A. Macierewicz, *op. cit.*, s. 204. Autor wyjaśniał, że określając liczebność mężczyzn w przedziale wiekowym 19–59 lat na ponad 11 mln osób, realne było zmobilizowanie „nawet ponad pół miliona żołnierzy” wojsk obrony terytorialnej.

⁵⁸ R. Szeremietiew, *Strategia narodowego bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 87.

Podsumowanie

W myśli politycznej współczesnej Polski idea OT pozostawała w pełnej zgodności z wyobrażeniami o państwie, narodzie, postawach patriotycznych, tożsamości politycznej oraz odpowiedzialności obywateli za losy ojczyzny. Restytucja idei sprzyjała upowszechnianiu wiedzy o przeszłości Polski w jej heroistycznym kształcie. Ponadto spełniała bieżącą rolę w procesie podniesienia kultury obronnej Polaków. Dla autorów myśli politycznej stanowiła podstawę do rozważań o bezpieczeństwie państwa na dwóch płaszczyznach: funkcjonalnej i strukturalnej. Kwestia pierwsza dawała asumpt do kreowania obrazu zmagających się politycznych, wypełnionych naczelnymi wartościami narodowymi i ogólnoludzkimi, natomiast druga zachęcała do budowania wyobrazonego modelu zabezpieczenia życia zbiorowości oraz poszczególnych jednostek ludzkich, jak również tworzenia swego rodzaju potencjału demograficznego i terytorialnego celem chronienia dobra wspólnego. W różnym stopniu, wynikającym z odmienności aksjologicznych, przedstawiane było znaczenie OT. W ujednoczonej myśli politycznej Polski lat 1989–2015 wystąpiły jednak propozycje potraktowania problemu poprzez pryzmat: (1) zorganizowania całego społeczeństwa i przygotowania do obrony, (2) spożytkowania walorów lokalnej infrastruktury, (3) ożywienia gospodarczego wskutek podjęcia systematycznej produkcji uzbrojenia dla wojsk OT, (4) realnego zaangażowania przeszkolonej kadry, rezerwistów, kombatanów oraz weteranów, (5) kształtowania etosu żołnierza wojsk obrony terytorialnej.

Skupienie uwagi na kwestii OT pozwoliło dostrzec dwa poziomy rozwoju myśli politycznej: denotatywny i konotatywny. Na poziomie denotatywnym uwidaczniały się poglądy zawierające stosunek do rzeczywistości. W tym wypadku twórcy myśli politycznej odwoływali się do realnych uwarunkowań profilowania wyobrażeń o obronie terytorialnej. Korzystali z kontekstowego charakteru refleksji politycznych, spożytkując możliwość sięgnięcia do faktografii historycznej, aktów prawnych, materiałów statystycznych, ale także do własnych doświadczeń biograficznych. Na poziomie konotatywnym przedkładane były wartości, ideały, wzorce postaw i zachowań politycznych ukształtowanych przez pryzmat polskich doświadczeń historycznych oraz współczesnych. Pojawiał się w nich stosowny ładunek emocji, niekiedy nawet nastrojów patetycznych, wywołanych przez poczucie odpowiedzialności za przygotowanie ochrony najważniejszych duchowych i materialnych dóbr ludzkich.

Obrona terytorialna i wojska obrony terytorialnej w myśli politycznej Polski współczesnej *Streszczenie*

Problematyka obrony terytorialnej (OT) należała do priorytetowych zadań polityki bezpieczeństwa narodowego Polski w czasie poprzedzającym wejście do struktur Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, czyli do 1999 roku, ale też w okresie umacniania obronności państwa w XXI wieku. Znalazła odzwierciedlenie w myśli politycznej i jej poszczególnych nurtach ideowych. Umowne pojmowanie tytułowej „współczesności” ukonkretniły cezury czasowe przyjęte w treści artykułu. Początek dał rok 1989, a więc rozpoczęcie procesu przemian ustrojowych w Polsce, końcową datą był rok 2015, gdy wraz z powstaniem

rządu koalicyjnego na czele z partią Prawo i Sprawiedliwość ukształtowała się nowa jakość polityczna. Pod względem podmiotowym wyróżnić można byłoby myśl polityczną wytworzoną przez ugrupowania (podmiotowość strukturalna) oraz przez ideologów (podmiotowość personalna) z uwzględnieniem kanałów jej transmisji (media ogólnoinformacyjne, publicyści polityczni). Natomiast pod względem ideowym ujawniała się gotowość do tworzenia wizji OT w środowiskach konserwatywnych, liberalnych, ludowych, nacjonalistycznych, narodowo-katolickich, socjaldemokratycznych, socjalistycznych.

W artykule zmierzano do udzielenia odpowiedzi na trzy pytania badawcze. Po pierwsze, zwrócono uwagę na sposoby umotywowania idei obrony terytorialnej w myśli politycznej. Po drugie, w sferze zainteresowań znalazły się kwestie istnienia historycznych wzorców OT i ich implikacji w czasach współczesnych. Po trzecie, podjęta została sprawa trybu artykulacji OT w następstwie wdrożenia odpowiedniej procedury definicyjnej. Odpowiedzi na dwa pierwsze pytania pozwoliły na wskazanie wspólnoty poglądów różnych podmiotów myśli politycznej. Uzasadnienia dla OT miały generalny charakter ze względu na sytuację obronną Polski zdeterminowaną przez geopolitykę. Ogół podmiotów myśli politycznej wykazywał świadomość zagrożenia bezpieczeństwa narodu i państwa. Trauma przeżyć powstańczych, wojennych, okupacyjnych w XX wieku skłaniała do gruntowania form samoobrony. Natomiast kwestie definicyjne wywoływały rozbieżności w odniesieniu do nazewnictwa, ideałów i wartości, symboli i rytuałów politycznych oraz zadań przynależnych OT. Na poziomie abstrakcji występowały uniwersalne refleksje patriotyczne, humanitarne, ogólnoludzkie, dopełniane przez myśl pravicową o odniesienia do narodu, rodziny, wierzenia religijnego. Na poziomie praktyki autorzy myśli politycznej wypowiadali się w sprawie konkretnych kwestii strategiczno-operacyjnych, taktycznych, organizacyjnych. Niezależnie od podziałów ideowych zwracano uwagę na znaczenie OT przy ochronie ludzi i ich dobytku materialnego w warunkach skrajnych (klęska żywiołowa, katastrofa techniczna, wojna).

Słowa kluczowe: myśl polityczna, obrona terytorialna, wojska obrony terytorialnej, historyczne wzorce OT, ideały i wartości polityczne, geopolityka

Territorial defence and Territorial Defence Forces in the political thought of contemporary Poland Abstract

The thematic area of territorial defence (TD) was one of the priorities lying at the centre of the national defence of Poland, not only before the 1999 accession to NATO, but also in the 21st Century, when Poland continued to strengthen its defensive potential. This subject matter became reflected in political thought and its various ideological trends. While used metaphorically in the title, the notion of "contemporaneity" acquires a more specific form when built around the time periods discussed in the article. The starting point is 1989, the kick-off year for changes in the political system of Poland, and ending in 2015, when, along with the formation of a coalition cabinet led by the Law and Justice Party, a new political quality came into being. In objective terms, one can differentiate between political thought originating in factions (structural objectivity) and that developed by ideologues (personal objectivity), with consideration given to its transmission channels (the media providing general information, political columnists, etc.). As regards the ideological aspect, the willingness to develop TD-related visions emerged in conservative, liberal, peasant, nationalist, Catholic-nationalist, socio-democratic, and socialist circles.

This article aims to provide answers to three research questions. First, focus is made on the ways in which political thought has been used to account for the concept of territorial defence. Second, the article brings forward issues centred around the existence of historical patterns of TD and their implications on the present times. Third, the article addresses the mode of the articulation of TD following the implementation of an appropriate definition procedure. Answering the first two questions made it possible to identify the common ground for views expressed by the various subjects of political thought. The arguments in favour of TD were of a general nature, due to the defensive status quo of Poland, largely determined by geopolitical considerations. The subjects of political thought in their generality were aware of the threats to the security of the nation and the State. The dramatic experiences suffered in the 20th Century from uprisings, wars and occupations encouraged the consolidation of some forms of self-defence. As far as definition issues are considered, these caused discrepancies in nomenclature, ideals and values, symbols and political rituals, and, finally, tasks attributable to TD. The abstraction level exhibited general reflections of a patriotic, humanitarian, and universal nature, which were further complemented by right-wing thought with references to such notions as nation, family and religious beliefs. At the practical level, the originators of political thought commented on specific strategic and operational, tactical, and organisational issues. Irrespective of ideological affiliations, stress was invariably placed on the importance of TD when it came to protecting citizens and their property in extreme conditions (natural disaster, massive technical failure, war, etc.).

Key words: the political thought, territorial defence, Territorial Defence Forces, historical patterns of TD, political ideals and values, geopolitics

Территориальная оборона и силы территориальной обороны в современной польской политической мысли

Резюме

Проблематика территориальной обороны (ТО) входила в перечень приоритетных задач политики национальной безопасности Польши в период, предшествующий вступлению в структуры Организации Североатлантического договора, то есть до 1999 года, но также и в период укрепления обороноспособности государства в XXI веке. Она нашла свое отражение в различных идеологических течениях политической мысли. В статье рассмотрен период от 1989 г. (окончание процесса политической трансформации в Польше) до 2015 г. (создание коалиционного правительства во главе с партией Право и справедливость). С точки зрения субъектности, можно различить политическую мысль, которую формировала группа (структурная субъектность) и идеологи (личностная субъектность). Необходимо также учитывать роль каналов передачи политической мысли: средств массовой информации, выступлений политических обозревателей. С идеологической точки зрения, следует отметить, что в консервативных, либеральных, националистических, национально-католических, социал-демократических и социалистических кругах начала созреть готовность создания ТО.

В статье рассмотрено три исследовательские задачи. Во-первых, уделено внимание способам обоснования идеи территориальной обороны в политической мысли. Во-вторых, приведено исторические примеры ТО и их применения в наше

время. В-третьих, рассмотрено способы дефиниции ТО, выработанные в процессе введения принятых определений. Ответы на первые две задачи позволили указать общность взглядов различных сторон политической мысли. Обоснования создания ТО имели общий характер, ввиду существующей геополитической ситуации и ее влияния на оборонные возможности Польши. Большинство субъектов политической мысли осознавало существующие угрозы безопасности нации и государства. Травмы, оставшиеся после пережитых восстаний, войн, оккупаций в XX веке, склоняли к созданию новых форм самообороны. В то же время, прения вызывали вопросы связанные с дефиницией, а также касающиеся идеалов и ценностей, символов и политических традиций, задач стоящих перед ТО. В теоретическом плане, обсуждались вопросы касающиеся патриотических и общечеловеческих ценностей, а также идей мыслителей правого толка о нации, семье, религиозных убеждениях. В свою очередь в практическом плане – авторы политической мысли, обсуждали конкретные оперативно-стратегические, тактические и организационные вопросы. Независимо от идейных разногласий обращалось внимание на важность ТО в плане защиты населения и их материального имущества в чрезвычайных ситуациях (стихийное бедствие, техногенная катастрофа, война).

Ключевые слова: политическая мысль, территориальная оборона, войска территориальной обороны, исторические модели ТО, политические идеалы и ценности, геополитика